



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

KOŁO KRATKI

Po dwóch stronach jednej kratki
plotkowały dwa gagatki.

Jeden rzekł tak do drugiego:

"Dziś poszedłem na całego,
bo na polu, tam gdzie grządki,
porobiłem fest porządki.

"Wypielilem" tam buraczki,
i kapustkę, i ziemniaczki.

Wieeelki mam ja teraz brzuch,
bo najadłem się za dwóch."

Drugi kamrat, ten za kratką
rzekł pierwszemu mówkę gładką:

"Rozmawiałem dziś z sąsiadką,
co w kurniku znosi jaja.

Ponoć od połowy maja,
mam dostawać tu pęczuszek,
pyszniuteńkich ... mniam ! ... pietruszek.

Możesz wstąpić do mej klatki
na posiłek - ale rzadki !!!"

Wtedy pierwszy rzekł: "Kolego,
życzę szczerze ci smacznego,
lecz nie przejdę za te kraty.

To nie moje są klimaty !"

Czy rozpoznał ktoś gagatki,
co gadały koło klatki ?